

Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

ASG WP wewn. 4099/87

~~Do użytku służbowego~~

Egz. nr ~~X~~

Plk doc. dr hab. Stanisław KOZIEJ

DZIAŁANIA POWIETRZNO-LĄDOWE

SKRYPT

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej



05 001261-005-0

WARSZAWA

61211

1987



Colour Chart #13

Blue

Cyan

Green

Yellow

Red

Magenta

White

3/Color

Black



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

ASG WP wewn. 4099/87

~~Do użytku służbowego~~

Egz. nr ~~.....~~ X

Plk doc. dr hab. Stanisław KOZIEJ

DZIAŁANIA POWIETRZNO-LĄDOWE

SKRYPT

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej

6/978



05 001261-005-0

WARSZAWA

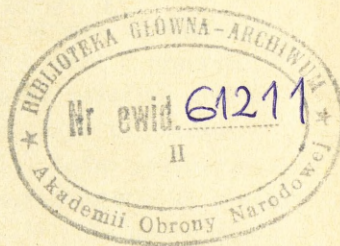
1987

61211

ASG WP wewn. 4099/87

Do użytku służbowego

Egz.nr ... 23



Płk doc.dr hab. Stanisław KOZIEJ

DZIAŁANIA POWIETRZNO-LĄDOWE

Skrypt



SPIS TREŚCI

	str.
WSTĘP	3
1. PODSTAWOWE POJĘCIA	3
2. HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ DZIAŁAŃ POWIETRZNO-LĄDOWYCH...	11
3. PROGNOSTYCZNA WIZJA POWIETRZNO-LĄDOWEGO POLA WALKI	21
WNIOSZENIE	30
BIBLIOTEKA	31

W S T Ę P

Głównym obecnie kierunkiem przeobrażeń w taktyce i sztuce operacyjnej wojsk lądowych jest niewątpliwie stopniowe przekształcanie się tradycyjnych działań lądowych /naziemnych/ w powietrzno-lądowe. Wynika stąd oczywista potrzeba bliższego przyjrzenia się temu procesowi, przeanalizowanie jego istoty, genezy, przyczyn i uwarunkowań zarówno historycznych, jak i przyszłych. Tym właśnie zagadnieniom poświęcone jest niniejsze opracowanie. W pierwszym rozdziale omawia się podstawowe pojęcia związane z działaniami powietrzno-lądowymi. W drugim - charakteryzuje się genezę i dotychczasowe kształtowanie się teorii i praktyki takich działań oraz ich współczesne koncepcje. ^{Tzw. 1} Szósty rozdział traktuje o wizji powietrzno-lądowego pola walki w perspektywie XXI wieku.

W opracowaniu niniejszym wykorzystano wyniki badań prowadzonych w Katedrze Taktyki Ogólnej ASG WP nad problemem pk. "SZTURM" oraz wyniki studiów prognostycznych w ramach problem "PROGNOZA-3". Jest ono w głównej mierze syntezą publikowanych przez autora w bieżącym roku na łamach "Myśli Wojskowej" artykułów na temat działań powietrzno-lądowych oraz pracy prognostycznej pt. "Ogólna charakterystyka boju /walki/ wojsk lądowych w latach 1991-2015" /ASG WP, Warszawa 1987/.

1. PODSTAWOWE POJĘCIA

Wyraźne w ostatnim okresie ożywienie zainteresowania teorii sztuki wojennej problematyką działań powietrzno-lądowych spowodowało pojawienie się wielu nowych terminów i pojęć. Ich znaczenia nie zawsze są wyraźnie zdefiniowane, co utrudnia posługiwanie się nimi. Próba bliższego omówienia niektórych tego rodzaju pojęć, scharakteryzowania ich treści, zakresów znaczeniowych, wzajemnych relacji - jest celem rozważań przedstawionych w niniejszym rozdziale.

Rozpocząć wypada od wyjaśnienia pojęcia "powietrzny wymiar walki wojsk lądowych", od określenia, jakie w nim kryją się treści, co ten termin oznacza. Warto zauważyć, że często używa się w tym wypadku zamiennie nazwy "trzeci wymiar". Ma to pewne uwarunkowania historyczne, które warto tu przytoczyć. Początkowo walka na lądzie, jako starcie przeciwstawnych armii, była z punktu widzenia całej wojny zjawiskiem o charakterze

"punktowym". Była to jedna bitwa rozstrzygająca o wyniku wojny /np. bitwa pod Maratonem/. Wraz ze wzrostem rozmachu działań wojennych, w tym liczności armii, jedna bitwa przestała już przesądzać o wyniku danej wojny; trzeba było łączyć kolejno kilka bitew. W ten sposób pojawił się problem głębokości /zasięgu/ działań, a walka zbrojna na łącznie w swym wymiarze strategicznym otrzymała wymiar liniowy, jako sekwencja kilku bitew /np. kampanie Aleksandra Macedońskiego w Azji/. Równocześnie sama bitwa zaczęła się czasowo i przestrzennie rozrastać, w tym rozpadać na fazy /etapy/ oraz na względnie samodzielne ogniska walki. W związku z tworzeniem odwodu taktycznego także w taktyce pojawia się kategoria głębokości działania, a wobec rozczłonkowania wojsk wzdłuż frontu w dążeniu do szukania rozstrzygnięć przez grę skrzydeł-rodzi się także drugi wymiar walki, jakim jest szerokość. Wymiar ten przenosi się następnie również do strategii - z chwilą pojawienia się praktyki prowadzenia w tym samym czasie działań wojennych na więcej niż jednym kierunku strategicznym. Walka przekształciła się z liniowej w powierzchniową. Taka, zrodzona już w starożytności, a w pełni ukształtowana i rozwinięta w okresie masowych armii rewolucyjnych i wojen doby napoleońskiej, dwuwymiarowość walki zbrojnej /szerokość i głębokość/ istniała do pierwszej wojny światowej, to jest do czasu pojawienia się lotnictwa.

Lotnictwo nadało działaniom bojowym trzeci, powietrzny wymiar: do głębokości i szerokości doszła jeszcze wysokość. Powierzchniowe pole walki przekształciło się w przestrzenne. Należy jednak zauważyć, że ten trzeci wymiar nie od razu odnosił się do walki wojsk lądowych. Jak wiadomo, narodzinom lotnictwa towarzyszyły bardzo różne koncepcje użycia go. Np. według znanej teorii gen. Douheta lotnictwo miało samodzielnie wykonywać zadania strategiczne przesądzające o wyniku wojny. Byłoby więc autonomicznie działającym rodzajem sił zbrojnych. Przy takiej roli i wykorzystaniu lotnictwa można było mówić tylko o powietrzny /trzecim/ wymiarze działań strategicznych. Dopiero koncepcje zakładające także ścisłe współdziałanie lotnictwa i wojsk powietrznodesantowych z wojskami lądowymi nadają powietrzny wymiar działaniom bojowym w skali operacyjnej /taki charakter miały główne operacje w drugiej wojnie światowej/. W dalszym ciągu jednak nie można jeszcze było mówić o prowadzeniu walki w wymiarze powietrzny przez wojska lądowe. W tym czasie pojawiły się dopiero pierwsze ku temu przesłanki w postaci prowadzenia walki z przeciwnikiem powietrzny w ramach obrony przeciwlotniczej. W pełni o powietrzny wymiarze walki wojsk lądowych można mówić dopiero od czasu, gdy

posiadają one własne lotnictwo, najpierw na szczeblach operacyjnych, potem również taktycznych.

Rekapitulując: można przyjąć, że na treść pojęcia "powietrzny wymiar walki wojsk lądowych" składa się walka sił i środków powietrznych należących do tych wojsk z przeciwnikiem powietrznym i naziemnym oraz walka sił i środków naziemnych z przeciwnikiem powietrznym. Rozumie się pod tym także wykorzystanie przestrzeni powietrznej do przerzutu sił i środków naziemnych na polu walki oraz realizacji różnych przedsięwzięć z zakresu dowodzenia i zabezpieczenia działań bojowych.

W powyższych sformułowaniach pojawił się termin "siły /środki/ naziemne". Do niedawna wystarczało określenie wojska lądowe, bez dalszego uszczegółowienia charakteru ich sił i środków. Wiadomo było, że są to siły i środki przystosowane do działania na lądzie. Sytuacja zmieniła się, gdy wojska lądowe otrzymały własne siły i środki powietrzne. Zrodziła się alternatywa terminologiczna: czy w związku z tym powinno się zmienić nazwę "wojska lądowe" na "powietrzno-lądowe", rozumiejąc, że obejmują one siły i środki lądowe oraz powietrzne, czy też pozostać przy nazwie dotychczasowej, poszerzając jej zakres znaczeniowy, uwzględniając jakościową zmianę tych wojsk. Przyjęto się to drugie podejście, czego praktycznym wyrazem jest m.in. wprowadzenie terminu "lotnictwo wojsk lądowych". Przeniesienie nazwy "wojska lądowe" niejako na wyższy poziom /szczebel/ uogólnienia pociąga za sobą konieczność innego nazwania sił i środków określonych dotąd tradycyjnie lądowymi, a które teraz są tylko jedną z grup sił i środków w wojskach lądowych. Stąd wywodzi się proponowany termin "siły i środki naziemne". Tak więc w wojskach lądowych można wyróżnić dwójakiego rodzaju siły i środki: naziemne i powietrzne /naziemne/. Niekiedy mówi się też o rzutach naziemnym: /lądowym/ i powietrznym.

Wiąże się z tym potrzeba bliższego wyjaśnienia sposobu rozumienia takich - odnoszących się do wojsk lądowych - terminów, jak "aeromobilność", "ruchliwość powietrzna", "manewrowość powietrzna". Otóż terminy te oznaczają jedną z istotnych cech /właściwości/ współczesnych wojsk lądowych, jaką jest zdolność do działania w powietrzu. "Aeromobilność" i "ruchliwość powietrzna" są synonimami. Stanowią najogólniejszą nazwę oznaczającą zdolność wojsk do działania w powietrzu, odnoszą się do wszelkiego ruchu wojsk zarówno w czasie walki, jak i poza nią, dotyczą ruchu wojsk w powietrzu, zarówno w czasie bezpośredniego starcia z przeciwnikiem, jak i w czasie manewru przed lub po starciu.

"Aeromobilność" /"ruchliwość powietrzna"/ jest więc pojęciem o szerszym znaczeniu,ogólniejszym,nadrzędnym w stosunku do pojęcia "manewrowość powietrzna". Różnica między nimi jest tego rodzaju,jak między ruchem a manewrem /ruch jest pojęciem ogólniejszym od manewru/¹.

Wiąże się z tym rozróżnienie między jednostkami /lub elementami ugrupowania bojowego/ powietrznomanewrowymi i aeromobilnymi. Pierwsze są to jednostki lub elementy ugrupowania bojowego zdolne tylko do wykonywania manewru w powietrzu,środki transportu powietrznego służą tylko do przerzutu wojsk z jednego miejsca w drugie,nie służą zaś do bezpośredniego prowadzenia walki.Taki charakter mają dotychczasowe wojska powietrznodesantowe,a także doraźnie organizowane taktyczne desanty powietrzne.Z kolei formacje aeromobilne to takie,które zdolne są nie tylko do manewrowania w powietrzu,ale także do prowadzenia walki w powietrzu i z powietrza.Są to wojska /związki taktyczne, oddziały, pododdziały/ powietrznoszurmowe /desantowo-szurmowe/ oraz takie elementy ugrupowania bojowego,jak oddziały i grupy desantowo-szurmowe.

Potrzebne są również bliższe objaśnienia dotyczące sposobu rozumienia funkcjonujących w naszym słownictwie wojskowym terminów "działania /wojska/ powietrznodesantowe,powietrznoszurmowe,desantowo-szurmowe". Działania powietrznodesantowe - to innymi słowy desant lub desantowanie wojsk z powietrza,Działania powietrznoszurmowe z kolei to szturm z powietrza.Tym więc,co odróżnia działania /i wojska/ powietrznodesantowe od powietrznoszurmowych,jest różnica między desantem powietrznym a szturmem powietrznym.

Istota desantowania /desantu/ polega na przetransportowaniu na terytorium przeciwnika określonych sił za pomocą innych sił i środków.Rola środków powietrznych ogranicza się do przewiezienia środków naziemnych w rejon desantowania i wysadzenia ich tam /wyrzucenia na spadochronach/.Po wykonaniu tego zadania środki powietrzne wracają do rejonów bazowania w ugrupowaniu wojsk własnych,a wojska desantowane prowadzą na tyłach przeciwnika już wyłącznie działania naziemne.Szturm powietrzny natomiast nie zawsze musi zawierać w sobie element desantowania. Nowoczesne środki śmigłowcowe desantowe i bojowe powodują bowiem,że może to niekiedy być np. atak z powietrza śmigłowców bojowych i prowadzenie ognia ze śmigłowców przez przewożone na nich wojska bez ich wy-

^{1/} Każdy manewr jest ruchem,ale nie każdy ruch wojsk jest manewrem

sadzania /spieszania/. Jest to analogia do ataku piechoty bezpośrednio na wozach bojowych /bez spieszania się/, w tzw. jednolitym pancernym ugrupowaniu bojowym. Ponadto nawet w wypadku wyładowania części piechoty, w celu zaatakowania obiektu bezpośrednio na lądzie, śmigłowce nadal pozostają w rejonie działań bojowych. Piechota jest przez nie wspierana ogniem i po wykonaniu zadania może się na nie ponownie załadować i odlecieć z danego rejonu działań bojowych w inny lub też powrócić w ugrupowanie wojsk własnych. Jest to w swej istocie idea rajdu powietrzno-szturmowego. Warto tu przy okazji zauważyć również, że o ile desant powietrzny wykonywany jest zawsze na terytorium przeciwnika, o tyle szturm powietrzny może być wykonywany także w walce na własnym terytorium, np. podczas zwalczania desantów przeciwnika lub innych jego sił działających wewnątrz naszego ugrupowania.

Taka koncepcja szturm powietrznego odnosi się oczywiście głównie do wojsk /związków, oddziałów, pododdziałów/ odpowiednio do takich działań przygotowywanych i dysponujących własnymi śmigłowcami desantowymi i bojowymi. Nazywa się je najczęściej - zgodnie z istotą ich działania - wojskami powietrzno-szturmowymi. Swego czasu nazywane były również kawalerią powietrzną, a obecnie spotyka się też nazwy wojska "desantowo-szturmowe", "powietrzno-zmechanizowane", "śmigłowcowe". Kilka słów o powyższych terminach.

Kawalerią powietrzną nazywano pierwsze formacje śmigłowcowe, głównie z powodu analogii wykonywanych przez nie zadań do funkcji spełnianych przez jednostki kawalerii w końcowej fazie ich istnienia /rozpoznanie, ubezpieczenie/. Było to także swego rodzaju pokłosie uprzednich prób wprowadzenia terminów "kawaleria pancerna", "grenadierzy pancerni" itp. Amerykanie sformowali dywizję kawalerii powietrznej podczas wojny w Wietnamie. Po jej rozformowaniu zanikł stopniowo również sam termin. Nie przyjął się on głównie z uwagi na znaczne poszerzenie możliwych zadań realizowanych przez śmigłowce na polu walki. Od kilku już lat występuje on raczej jako nazwa potoczna, stając się powoli kategorią historyczną. W swym uprzednim ścisłym znaczeniu zastąpiony został przez termin "wojska powietrzno-szturmowe".

Wojska powietrzno-zmechanizowane z kolei to przyszłościowy rodzaj wojsk w wojskach lądowych, mówiąc najogólniej i najprościej - to wojska zmechanizowane "podniesione" w powietrze. Podstawowym środkiem bojowym w takich wojskach - będącym odpowiednikiem bojowego wozu piechoty w wojskach zmechanizowanych - będzie śmigłowiec desantowo-bojowy

/desantowo-szturmowy/, silnie uzbrojony i zdolny do przewożenia kilku lub kilkunastoosobowej załogi /strzelców powietrznych/. W formacjach powietrznozmehanizowanych oprócz pododdziałów powietrznoszturmowych na śmigłowcach desantowo-bojowych znajdują się /będą znajdować się/ pododdziały śmigłowców szturmowych / w tym przeciwpancernych /, spełniające rolę artylerii powietrznej, pododdziały śmigłowców myśliwskich, rozpoznania, dowodzenia i łączności, walki radioelektronicznej, transportowych itp. - przeznaczonych do zabezpieczenia działań bojowych. Biorąc pod uwagę, że podstawowym środkiem walki i zabezpieczenia takich wojsk jest śmigłowiec, można stosować wobec nich nazwę "wojska śmigłowcowe", chociaż jest to termin jeszcze ogólniejszy, obejmujący swym zakresem także np. samodzielne jednostki lotnictwa wojsk lądowych, nie wchodzące bezpośrednio w skład formacji powietrznozmehanizowanych.

Oczywiście formacje powietrznozmehanizowane nie powstaną od razu. Nasycanie wojsk lądowych śmigłowcami następuje bowiem stopniowo. Dlatego nie ulega wątpliwości, że będą powstawać i przez długi czas istnieć formacje "przejściowe", choćby w postaci związków śmigłowcowo-pancernych lub śmigłowcowo-zmehanizowanych. Dopóki np. w obecnych dywizjach zmehanizowanych i pancernych śmigłowców jest niewiele, nie ma jeszcze potrzeby wprowadzenia nowego terminu. Jeżeli jednak liczba środków powietrznych się zwiększy i orientacyjnie przekroczy 25% liczby wszystkich podstawowych środków bojowych /czołgów, BWP/, wtedy należałoby już mówić o nowej jakości. Zasadne byłoby też wtedy wprowadzenie terminu dywizja śmigłowcowopancerna lub śmigłowcowo-zmehanizowana. Warto zauważyć, że obecne amerykańskie dywizje o strukturze "86" w swej istocie stają się już stopniowo takimi właśnie dywizjami.

Odrębne miejsce trzeba poświęcić terminom "działania /operacje/ desantowo-szturmowe", "wojska desantowo-szturmowe", "oddziały /grupy/ desantowo-szturmowe". Są to terminy występujące w regulaminie walki wojsk lądowych. Działania /operacje/^{2/} desantowo-szturmowe są to działania składające się z odrębnych akcji desantowych i akcji szturmowych; jest to suma wykonywanych w różnym miejscu lub czasie desantów powietrznych i uderzeń powietrznoszturmowych. W tym sensie wojskami desantowo-

^{2/} O operacji desantowo-szturmowej - patrz K. Nożko: Operacja zaczepna armii. Podręcznik, ASG WP, Warszawa 1987, s. 25.

szturmowymi nazywamy wojska etatowo wyposażone i specjalnie przygotowane zarówno do wykonywania desantów powietrznych, jak i prowadzenia działań powietrznoszturmowych; część danej formacji desantowo-szturmowej /związek, oddział i pododdział/ może być użyta w roli desantu powietrznego, część zaś - do przeprowadzenia akcji powietrznoszturmowej.

Od związków, oddziałów i pododdziałów wojsk desantowo-szturmowych należy odróżnić oddziały i grupy desantowo-szturmowe będące do-raznie tworzonymi elementami ugrupowania operacyjnego /oddziały/ i taktycznego /grupy/. Organizuje się je z pododdziałów śmigłowców i piechoty wzmacnianej innymi siłami i środkami. Przeznaczone są do zwalczania ważnych obiektów w ugrupowaniu przeciwnika metodą szturmów powietrznego, a w stosunku do niektórych obiektów - oparowania ich i utrzymania do czasu podejścia sił głównych. W tym drugim wypadku taki oddział lub grupa działa metodą desantu powietrznego. Można więc w uproszczeniu powiedzieć, że oddział desantowo-szturmowy /grupa desantowo-szturmowa/ jest kolejną, jakościowo wyższą odmianą taktycznego desantu powietrznego /desantu śmigłowcowego/. Wyższość ta wyraża się w zdolności wykonywania zadań zarówno przez desantowanie, jak i metodą szturmów powietrznego. W odróżnieniu od desantu grupa desantowo-szturmowa /oddział desantowo-szturmowy/ otrzymuje zazwyczaj więcej niż jedno zadanie do wykonania na tyłach przeciwnika /lub też zadanie wykonywane w więcej niż jednym miejscu/. W razie otrzymania jednego zadania - grupa po jego wykonaniu wraca na śmigłowcach w ugrupowanie wojsk własnych. Podstawowym w związku z tym sposobem prowadzenia działań bojowych przez grupy /oddziały/ desantowo-szturmowe są śmigłowcowe rajdy desantowo-szturmowe.

Dotychczasowe ustalenia terminologiczne dają wystarczające już podstawy do scharakteryzowania terminów "powietrzno-lądowe" i "lądowo-powietrzne" działania bojowe. Terminy te są w zasadzie niemal równoznaczne. Oznaczają, że dane działania rozpatrywane jako całość /zbiór działań/ składają się z /są sumą/ działań lądowych /naziemnych - skierowanych przeciwko nieprzyjacielowi naziemnemu i powietrznemu/ oraz działań powietrznych /nadmorskich - również skierowanych przeciwko nieprzyjacielowi naziemnemu i powietrznemu/. Termin "powietrzno-lądowe" wskazuje jednakowoż na pewną przewagę /pod jakimś względem: ilościowym, jakościowym/ działań lądowych; one w ramach danej całości są ważniejsze, podstawowe, główne - działania powietrzne są ich uzupełnieniem; są to więc działania lądowe uzupełnione częściowo działaniami powietrznymi.

Powietrzność jest tu jakby tylko pewnym "zaberwieniem" lądowości. Według tej samej zasady termin "działania lądowo-powietrzne" oznacza zbiór działań, w których osnowę stanowią działania powietrzne. Np. działaniami lądowo-powietrznymi można nazwać działania lotnictwa wojsk lądowych, którego uderzenia potęgowane są akcjami grup pancernych, a działaniami morskopowietrznymi działania lotnictwa sił morskich.

Zasadne jest niewątpliwie pytanie, kiedy dane działania są jeszcze działaniami lądowymi, a kiedy już powietrzno-lądowymi? Innymi słowy: od jakiego stopnia /poziomu/ występowania cechy "powietrzności" można mówić o pojawieniu się nowej jakości, o przekształceniu się działań lądowych w powietrzno-lądowe? Nie ulega np. wątpliwości, że nie nazwiemy działaniem powietrzno-lądowym natarcia pułku czołgów, jeżeli w ciągu doby walki lotnictwo na jego rzecz wykonuje jedno zadanie wysiłkiem jednej eskadroloty śmigłowców. Ale już trzeba byłoby chyba tak nazwać wspierane przez eskadrę śmigłowców krótkotrwałe uderzenie takiego pułku np. dywizjon artylerii przeciwnika /jako wykonanie jednego z zadań podczas rajdu na tyłach nieprzyjaciela/. Widać z powyższego, że chodzi tu o pojęcia względne, które trzeba zawsze odnosić do skali działań, ich rozmachu rzeczowego, przestrzennego i czasowego. Myślę, że umownym wyróżnikiem może tu być wielkość, skala, czy też znaczenie udziału "wymiaru powietrznego" w realizacji wszystkich zadań wykonywanych w ramach danego działania.

Z połączenia dwóch sfer /lądowej i powietrznej/ mogą powstać cztery kombinacje, tj. działania lądowe, powietrzno-lądowe, lądowo-powietrzne i powietrzne. Można w związku z tym umownie przyjąć, że jeżeli spośród wszystkich zadań jednostkowych realizowanych w ramach danego działania nie więcej niż $1/4$ jest realizowana w powietrzu lub z powietrza, wtedy będziemy mówili o działaniach lądowych /naziemnych/. Jeżeli zaś wskaźnik takich zadań mieści się między $1/4$ a $1/2$, to działania takie nazwiemy powietrzno-lądowymi; jeżeli między $1/2$ a $3/4$ - lądowo-powietrznymi; a jeżeli wynosi ponad $3/4$ - powietrznymi.

Przedstawiona interpretacja niektórych pojęć związanych z powietrznym wymiarem walki wojsk lądowych jest jednym z możliwych sposobów podejścia do tego rodzaju kwestii terminologicznych.

Zaproponowane ujęcia mogą stanowić punkt wyjścia do dalszej, niewątpliwie niezbędnej dyskusji nad powietrzno-lądowymi działaniami bojowymi.

2. HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ DZIAŁAŃ POWIETRZNO-LĄDOWYCH

Geneza powietrzno-lądowych działań bojowych wiąże się oczywiście z pojawieniem się lotnictwa wojskowego. Warto jednak zauważyć, że nie od razu dostrzeżono olbrzymie możliwości bojowe tkwiące w samolocie i rewolucjonizujący wpływ tego nowego środka walki na sposoby jej prowadzenia. Np. F. Foch na krótko przed I wojną światową wyraził opinię o wręcz bezużyteczności samolotu dla wojska. "To doskonaly sport, ale dla armii samolot jest bezużyteczny" - stwierdził na zawodach lotniczych w 1910 roku.

Pojawienie się samolotów na polach bitew I wojny światowej nie zrewolucjonizowało sposobów prowadzenia działań bojowych przez wojska lądowe. Unaocznilo jednak możliwości lotnictwa i stworzyło obiektywne przesłanki do opracowania i rozwinięcia po wojnie różnych koncepcji bojowego wykorzystania sił powietrznych. Najpełniejszym tego odzwierciedleniem jest teoria wojny powietrznej autorstwa G. Douheta. Według tej teorii siły powietrzne miały być samodzielnym czynnikiem strategicznym w rozstrzygnięciu wojen. Właśnie w sferze strategicznej leżały ewentualne powiązania i sprzężenia między powietrznymi i lądowymi /także morskimi/ działaniami bojowymi. Oczywiście Douhet przewidywał także istnienie lotnictwa wojsk lądowych, lecz miało to być wyłącznie lotnictwo pomocnicze, usługowe. Można więc stwierdzić, że wedle pierwszych liczących się po I wojnie światowej teorii wojskowych uwzględniających użycie sił powietrznych, kształtowanie powietrzno-lądowego wymiaru działań rozpoczęło się od skali strategicznej.

Ilościowy i jakościowy rozwój lotnictwa oraz powstanie wojsk powietrznodesantowych - to czynniki, które spowodowały pojawienie się koncepcji zespalaania działań powietrznych i lądowych w skali operacyjnej. Znalazło to swój wyraz zwłaszcza w radzieckiej teorii głębokiej operacji, w której to istotnym elementem było współdziałanie lotnictwa, wojsk powietrznodesantowych ^{3/} i wojsk lądowych w osiągnięciu celów danej operacji. Biorąc pod uwagę znaczenie i dużą liczbę zadań wykonywanych w głębi ugrupowania przeciwnika przez lotnictwo i wojska

^{3/} Pierwszy eksperymentalny zmotoryzowany oddział powietrznodesantowy utworzono w Armii Radzieckiej w 1930 roku. V. Ivanov: Marszał M. N. Tuchaczewskij. Moskwa 1985; s. 274-275. Sovetskie vozdušno-desantnye. Moskwa 1986, s. 12.

powietrznodesantowe, można przyjmować, że założenia teoretyczne głębokiej operacji czyniły z niej pierwowzór operacji powietrzno-lądowych.

Podobne koncepcje i założenia były przyjmowane w doktrynie wojskowej Niemiec bezpośrednio przed II wojną światową. Niemcy preferowali właśnie ściśle sprzęgnięte działań lotnictwa i wojsk pancernych w skali operacyjnej. Doktrynę tę w pełni i z powodzeniem zastosowali w operacjach zaczepnych w wojnie z Polską w 1939 roku, z koalicją państw zachodnich w 1940 roku oraz w początkowym okresie wojny ze Związkiem Radzieckim. Wspierane bezpośrednio przez lotnictwo zagony pancerne nadawały powietrzno-lądowy charakter działaniom wojsk niemieckich na kierunkach głównych uderzeń. Mniejsze natomiast, z tego punktu widzenia, znaczenie miało użycie desantów powietrznych. W zasadzie tylko w Holandii w maju 1940 roku niemieckie wojska lądowe skorzystały bezpośrednio z efektów działania swych spadochroniarzy. Pozostałe akcje powietrznodesantowe miały głównie charakter dywersji, a jedna była samodzielną operacją /desant na Kretę /.

Podobne wnioski wynikają z analizy działań wojsk koalicji antyniemieckiej, zarówno na froncie wschodnim, jak i zachodnim. Wojska powietrznodesantowe okazały się na ogół mało skuteczne w operacjach wykonywanych wspólnie z wojskami lądowymi. /Istotną rolę odgrywały jedynie na teatrach morskich i morsko-lądowych, w operacjach powietrzno-morskich/. Praktyka powietrzno-lądowych działań bojowych kształtowała się zatem w II wojnie światowej tylko pod wpływem udoskonalenia zasad i sposobów oraz zwiększania się zakresu operacyjnego wykorzystania lotnictwa wspólnie z wojskami pancernymi i zmechanizowanymi. II wojna światowa to okres ugruntowania się powietrzno-lądowego charakteru działań bojowych w skali operacyjnej. Powietrzny wymiar walki nie dotarł jeszcze do taktyki wojsk lądowych ^{4/}; szczególnie taktyczne tych wojsk nie dysponowały jeszcze swoimi środkami powietrznymi.

Zmiana sytuacji pod tym względem nastąpiła dopiero po II

^{4/} Na krótko przed II wojną światową J. Slessor w pracy pt. "Air Power and Armies" wydanej w 1936 r. pisał: "Samolot nie jest orężem pola walki; strefa styczności oddziałów walczących na ziemi nie stwarza z reguły najlepszych warunków użycia siły uderzeniowej lotnictwa". Opinię tę potwierdzili również na początku lat pięćdziesiątych. Zob. J. Slessor: Strategia Zachodu. Warszawa 1958; s. 138.

wojnie światowej, głównie za sprawą upowszechnienia w wojskach lądowych nowego środka walki, jakim jest śmigłowiec. Wyraźnych na to dowodów dostarczają wojny lokalne, poczynając już od wojny koreańskiej na początku lat pięćdziesiątych. Początkowo śmigłowce były tylko środkiem transportowym i służyły głównie do spełniania funkcji zabezpieczających /łączność, rozpoznanie, zaopatrywanie, ewakuacja itp./. Stopniowo jednak przekształcały się w środek bojowy. W wyniku tego pojawiły się desanty śmigłowcowe ^{5/}, a w ślad za nimi śmigłowcowe rajdy bojowe. Powstały formacje nowego rodzaju wojsk - tzw. kawalerii powietrznej. Desanty śmigłowcowe, rajdy kawalerii powietrznej, duże natężenie działań lotnictwa na rzecz wojsk lądowych - powodowały sukcesywne utrwalanie się i poszerzenie praktyki operacji powietrzno-lądowych. Jednocześnie zaczęła kształtować się praktyka działań powietrzno-lądowych w skali taktycznej, głównie w postaci prowadzenia działań powietrznodesantowych i powietrznoszurmowych przez jednostki kawalerii powietrznej w Wietnamie oraz współdziałania desantów śmigłowcowych ze zgrupowaniami pancernymi i zmechanizowanymi w wojnach na Bliskim Wschodzie /zwłaszcza w 1973 roku oraz w Libanie w 1982 roku/. O wyjątkowo silnym współcześnie zintegrowaniu wymiaru powietrznego z lądowym i morskim na wszystkich szczeblach działań bojowych świadczy również wojna brytyjsko-argentyńska o Falklandy, czy też amerykańska inwazja na Grenadę.

W siłach zbrojnych NATO wnikliwie analizowano powyższe doświadczenia i transponowano je na warunki europejskiego teatru wojny. Powstawały różne teorie i koncepcje, jednocześnie coraz powszechniej wprowadzano śmigłowce do wojsk lądowych, głównie jako środek przeciwpancerny, ale także jako śmigłowce szturmowe, przeznaczone do wykonywania także innych zadań ogniowych na rzecz wojsk zmechanizowanych i pancernych. Teoria działań powietrzno-lądowych najpełniejszy współcześnie wyraz znalazła w regulaminie polowym armii USA z 1982 roku w postaci koncepcji "operacji /bitwy/ powietrzno-lądowej 2000" ^{6/}

^{5/} Pierwszy w historii desant śmigłowcowy wysadzili Amerykanie podczas wojny w Korei /19 września 1951 roku w rejonie Kansong/.
A. Wolny: Desanty powietrzne w wojnach lokalnych w Korei, Wietnamie i na Bliskim Wschodzie w latach 1945-1973/rozprawa doktorska/.
WIH, Warszawa 1979; s.310-311.

^{6/} R. Gessert: Airland Battle. Doktrindiskussion in der NATO. "Truppenpraxis" 1985, nr 1. J.A. Tegnella: Emerging Technology for Conventional Deterrence. "Internationale Defense Review" 1985, nr 5.

Koncepcja ta przyjęta została również w siłach zbrojnych innych państw NATO: Traktowana jest ona jako docelowy model prowadzenia działań bojowych, możliwy do wdrażania stopniowo, w miarę wyposażania wojsk w odpowiednie ku temu środki. W praktyce szkoleniowej natomiast jest ona uwzględniana już obecnie. Od kilku już lat praktycznie nie ma żadnego większego ćwiczenia wojsk lądowych, w którym nie eksponowano by powietrznego wymiaru działań w postaci zwłaszcza desantów powietrznych czy też rajdów powietrzno-szturmowych ^{7/}.

Problematyka ta jest silnie eksponowana także w teorii, ustaleniach doktrynalnych i praktyce ćwiczeń sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego. Jeśli idzie o poglądy teoretyczne, to zainteresowania powietrznym wymiarem walki wojsk lądowych, opartym na śmigłowcach, datują się również od pierwszych praktycznych doświadczeń z użycie śmigłowców w wojnach lokalnych. Uwaga koncentrowała się początkowo głównie na kwestiach użycia i działania desantów śmigłowcowych. W polskiej myśli wojskowej pierwsze pogłębione w ramach szerszej dyskusji uogólnienia i koncepcje szkoleniowe w tym zakresie pojawiły się pod koniec lat pięćdziesiątych ^{8/}. Nie ograniczono się przy tym tylko do rozpatrywania bieżących i możliwych wtedy do zrealizowania problemów. Zajmowano się perspektywami rozwoju wojsk śmigłowcowych, kreślono śmiało przewidywania co do wizji przyszłego powietrzno-lądowego pola walki. Zainteresowanie tymi sprawami było ciągle podtrzymywane i odnawiane.

Kolejny znaczący krok w tym względzie przyniosła połowa lat siedemdziesiątych, gdy pojawiły się śmigłowce szturmowe, stanowiące jakoś nowy środek walki wojsk lądowych ^{9/}, który w znacznym stopniu wzbogacił powietrzny wymiar walki wojsk lądowych. Problematyka użycia i działania nowo powstałego lotnictwa wojsk lądowych /głównie formacji śmigłowcowych/ jest odtąd jednym z ważniejszych zagadnień szkoleniowych we wszystkich ćwiczeniach.

^{7/} A. Ryżkov, S. Orlov: Vozdušnye desanty SŠA v boju i operacii. "Voennyj Vestnik" 1986; nr 4.

^{8/} M.in. dyskusja na ten temat toczyła się na łamach "Myśli Wojskowej". Jej podsumowanie - zob. "Myśl Wojskowa" 1959, nr 4.

^{9/} N. Brandl: Die bedrohung durch sowjetische Kampfhubschrauber. "Soldat und Technik" 1985, nr 7..

Wiąże się to z potrzebą wypracowania nie tylko sposobów użycia i działania tego lotnictwa, ale także najodpowiedniejszych struktur organizacyjnych, systemu dowodzenia, zabezpieczenia itp.

W ostatnich latach można mówić o kolejnym etapie wzmożonego zainteresowania problematyką działań powietrzno-lądowych. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w regulaminie walki, który dużo uwagi poświęca wykorzystaniu lotnictwa wojsk lądowych, akcentuje rolę przeciwstawiania się zagrożeniu powietrznemu przeciwnika, wskazuje na znaczenie, potrzeby i możliwości użycia taktycznych desantów powietrznych /śmigłowcowych/ oraz przewiduje organizowanie jakościowo nowego elementu ugrupowania wojsk lądowych - tj. grup i oddziałów dwsantowo-szturmowych. W skali operacyjnej z kolei zyskuje stopniowo prawo obywatelstwa tzw. operacja desantowo-szturmowa. Zainteresowanie badawcze i szkoleniowe problematyką działań desantowo-szturmowych jest jedną z najbardziej znaczących cech obecnego etapu rozwoju koncepcji powietrzno-lądowych działań bojowych.

Stan obecny tych koncepcji determinowany jest osiągniętym dotychczas poziomem i planowanym w najbliższym czasie rozwojem bazy materialno-organizacyjnej powietrznego wymiaru walki wojsk lądowych, na którą składają się lotnictwo wojsk lądowych, wojska OPL oraz wojska powietrznodesantowe i powietrznoszturmowe.

Podstawowym środkiem w lotnictwie wojsk lądowych - zarówno w armiach państw NATO, jak i UW - jest śmigłowiec^{10/}. Przyjmuje się nawet, że lotnictwo wojsk lądowych jako nowy rodzaj lotnictwa pojawiło się w ogóle dopiero w wyniku ilościowego i jakościowego rozwoju śmigłowców. Warto jednak wspomnieć, że już G. Douhet dzielił lotnictwo na strategiczne /będące samodzielnym rodzajem sił zbrojnych/ i pomocnicze /wchodzące w skład innych rodzajów sił zbrojnych, w tym właśnie lotnictwo wojsk lądowych/. W czasie II wojny światowej własnym lotnictwem dysponowały szczególnie operacyjne wojsk lądowych. Można jednakowoż przyjąć, że lotnictwo wojsk lądowych w pełnym tego słowa znaczeniu ukształtowało się dopiero wówczas, gdy środki powietrzne pojawiły się w wojskach lądowych nie tylko na szczeblach operacyjnych, ale również taktycznych. A to właśnie stało się możliwe dzięki śmigłowcom.

Obecnie np. w siłach lądowych NATO na ETW niemal 90% środków

^{10/} P. Harrison, E. Everett-Heath, G. Moss, A. Mowat: Military Helicopters. London 1935.

powietrznych stanowią śmigłowce, a na SETD^W wskaźnik ten wynosi ponad 99%. Najsilniejszą lotnictwo na tym teatrze posiadają wojska lądowe Stanów Zjednoczonych. Stosunek liczbowy śmigłowców do naziemnych wozów bojowych /typu czołg, BWP, transporter opancerzony/ wynosi w nich na szczeblach operacyjno-taktycznych /KA/ 1:4,2; a na szczeblach taktycznych /dywizja/ - 1:7,4. Lotnictwo wojsk lądowych zorganizowane jest w brygady, pułki i eskadry korpuśne oraz dywizyjne. W swoim wyposażeniu posiada śmigłowce szturmowe, przeciwpancerne, transportowe, rozpoznawczo-łącznikowe, wielozadaniowe, walki radioelektronicznej, samoloty łącznikowe.

Znaczący rozwój lotnictwa wojsk lądowych miał miejsce w ostatnim okresie również w armiach państw stron Układu Warszawskiego. Najistotniejszym elementem tego rozwoju było wprowadzenie do wojsk śmigłowca Mi-24, który jest jednym z najnowocześniejszych reprezentantów śmigłowców typu desantowo-szturmowego, zdolnych zarówno do wykonywania różnorodnych zadań ogniowych, jak i przewozu niewielkich grup /załóg/ żołnierzy^{11/}. Można go uważać za pierwowzór przyszłościowego "latającego bojowego wozu piechoty". Podobne właściwości bojowe ma mieć także przyszłościowy francuski śmigłowiec "Pantera"^{12/}.

Zadania wykonywane przez lotnictwo wojsk lądowych można podzielić na ogniowe, transportowo-desantowe i specjalne^{13/}. Wśród zadań ogniowych na czoło wysuwa się zwalczanie broni pancernej przeciwnika, jego środków ogniowych /w tym zwłaszcza broni jądrowej i precyzyjnej/, ogniowe zabezpieczenie i wsparcie desantów powietrznych, zwalczanie desantów i niszczenie śmigłowców przeciwnika w powietrzu i na ziemi. Największy nacisk kładzie się na walkę z bronią pancerną. W niektórych armiach - np. w Bundeswehrze - zadanie to zdominowało całkowicie koncepcję użycia śmigłowców i wykorzystywane one są wyłącznie jako powietrzne odwody przeciwpancerne. Koncepcja ta spotyka się ostatnio z krytyką, jako zbyt wąska i specjalistyczna, zaprzepaszczająca szansę pełnego wykorzystania wszystkich możliwości śmigłowców^{14/}.

^{11/} N.Brandl: Die bedrohung durch sowjetische Kampfhubschrauber. "Soldat und Technik" 1985, nr 7. N.Chirikov: The Soviet Mi-24, Hind Attack Helicopter. "International Defense Review" 1981 nr 9. P. Bułowski: Śmigłowiec szturmowy Mi-24. "Wojskowy Przegląd Techniczny" 1986, nr 7-8.

^{12/} "Allgemeine Schweizerische Militärzeitschrift" 1986, nr 7-8.

^{13/} J.Machura, J.Sajak: Kariera bojowa śmigłowców. Warszawa 1980, s. 59.

^{14/} Zob. M.in. - I. Csoboth: Ruchliwość powietrzna sił lądowych. "Wojskowy Przegląd Zagraniczny" 1985, nr 4. W.Bader: PAH-2 oder Kampfhubschrauber? "Wehrtechnik" 1986, nr 1.

Preferuje się śmigłowce szturmowe, bardziej uniwersalne, zdolne do wykonywania różnorodnych zadań ogniowych.

Można przewidywać, że wśród tych zadań coraz istotniejsze miejsce zajmować będzie walka ze śmigłowcami przeciwnika. Przewidywanie to oparte jest na analogii do innych tego typu prawidłowości, które ujawniły się już w dotychczasowym rozwoju sztuki wojennej. Np. najlepszym środkiem walki z artylerią okazała się artyleria, najlepszym środkiem walki z czołgami okazał się czołg. Najodpowiedniejszym środkiem walki ze śmigłowcami przeciwnika okaże się więc zapewne także śmigłowiec. Kolejne wersje przyszłościowych śmigłowców przystosowuje się do wykonywania tego rodzaju zadań^{15/}.

Wśród zadań transportowo-desantowych za najważniejsze należy uznać przerzut desantów powietrznych, grup specjalnych, przewóz wojsk, środków materiałnych i sprzętu bojowego, ewakuację rannych i chorych. Współcześnie jednym z najistotniejszych zadań w tej grupie - a raczej leżących na styku z poprzednią grupą - są działania desantowo-szturmowe /oddziałów i pododdziałów lub grup desantowo-szturmowych/. Do wykonywania tych ostatnich zadań konieczne jest wspólne użycie śmigłowców transportowych i szturmowych. W przyszłości zamiast śmigłowców transportowych do tego typu zadań coraz powszechniej wykorzystywane będą uniwersalne śmigłowce desantowo-szturmowe /będące swego rodzaju "latającymi bojowymi wozami piechoty"/.

Do grupy zadań specjalnych /pomocniczych/ wykonywanych przez lotnictwo wojsk lądowych należą m.in.: rozpoznanie, zapewnienie dowodzenia i łączności, kierowanie ogniem wojsk raketowych i artylerii, walka radioelektroniczna, minowanie, stawianie zasłon dymnych, oświetlenie, ratownictwo.

Lotnictwo wojsk lądowych część zadań wykonuje z nadgrupowania wojsk własnych, część zaś - z nadgrupowania przeciwnika.

Trudniejsze, ale za to istotniejsze są te drugie. Ich rola na przyszłym powietrzno-lądowym polu walki będzie wzrastać. Szczególnego znaczenia nabiera umiejętność i sprawność dowodzenia lotnictwem wojsk lądowych

^{15/} Np. radziecki śmigłowiec Mi-28. Zob. N. Cherikov: The Soviet Mi-28 Combat Helicopter. "Internationale Defense Review" 1984, nr 10. Również - V. Dmitriev: Orużie vozdušnego boja dlja vertoletov. Zarubežnoe Voennoe Obozrenie" 1986, nr 7. Ch. Gilson: Walka powietrzna śmigłowców. "Sygnały" 1986, nr 5.

przez dowódców ogólnowojskowych, zarówno w aspekcie jak najpełniejszego wykorzystania jego możliwości bojowych, jak i w aspekcie zgrania jego działań z innymi siłami i środkami, zwłaszcza wojskami OPL.

Wojska OPL stanowią drugą zasadniczą grupę sił i środków, jakimi dysponują wojska lądowe do prowadzenia walki w wymiarze powietrznym ^{16/}. Współczesne wojska przeciwlotnicze dysponują zróżnicowanymi systemami raketowymi i artyleryjskimi. Znamiennej ich cechą - zarówno w armiach państw NATO, jak i UW - jest bardzo duży poziom nowoczesności, automatyzacja systemów dowodzenia i kierowania ogniem. Wojska te zorganizowane są w związki taktyczne, oddziały i pododdziały występujące na wszystkich szczeblach struktury organizacyjnej wojsk lądowych.

Głównym przeznaczeniem wojsk OPL jest oczywiście zwalczanie środków powietrznych przeciwnika. Środki OPL pojawiły się i rozwijały równoległe z rozwojem lotnictwa wojskowego. Etapy rozwoju tych dwóch rodzajów wojsk są ze sobą nierozzerwalnie związane, wzajemnie się przenikają i warunkują. Początkowo podstawowym problemem wojsk OPL było osiągnięcie celów powietrznych latających na coraz to większych wysokościach i z coraz większą prędkością. Obecnie można powiedzieć, że możliwości "ucieczki" celów powietrznych przed środkami przeciwlotniczymi w tych dwóch dziedzinach /wysokość i prędkość/ już się wyczerpały. Główny ciężar zmagania przesunął się na małe wysokości. Cele powietrzne, głównie śmigłowce, przeciwstawiają środkom OPL ... teren, szukają swej szansy w maksymalnym wykorzystaniu jego ukształtowania i pokrycia. Z punktu widzenia przeciwlotniczego podstawową treścią powietrznego wymiaru walki wojsk lądowych jest współcześnie walka ze śmigłowcami przeciwnika.

Inną istotną obecnie właściwością użycia wojsk OPL jest to, że przestają one już być tylko środkami o b r o n y. Są po prostu środkami przeciwlotniczymi /tak, jak mówimy np. o środkach przeciwpancernych, a nie środkach obrony przeciwpancernej/. Nie jest to tylko gra słów, jest to konstatacja obiektywnej rzeczywistości. Obecnie bowiem wojska lądowe już nie tylko muszą się bronić przez zagrożeniem z powietrza, aby zapewnić sobie możliwość wykonywania zadań

^{16/} O roli środków przeciwlotniczych świadczyć może fakt, że w wojnach lokalnych ostatnich dziesięcioleci zniszczyły one ok. 90% wszystkich zestrzelonych samolotów. Bulatov A.F.: Vlijanie izmenenij v sredstvach vooružennoj borby na obščevojskovoju boju. "Voennaja Myśl", 1979, nr 12.

na ziemi. Walka z przeciwnikiem powietrznym jest tak samo główną treścią zadań bojowych, jak i walka z przeciwnikiem naziemnym /nie jest to już zabezpieczenie działań bojowych, tak jak przestała być już zabezpieczeniem działań bojowych obrona przeciwpancerna/. Celowo jest więc zmienić nawet nazwę wojsk OPL na wojska przeciwlotnicze.

Wyjątkowy wpływ na zmiany w taktyce i sztuce operacyjnej wojsk lądowych ma rozwój ilościowy i jakościowy wojsk powietrznodesantowych i powietrznoszurmowych /desantowo-szturmowych/^{17/}. Pierwsze narodziły się między I i II wojną światową. Ich odmiana spadochronowa pozostała jednakże do chwili obecnej w zasadzie tylko środkiem strategicznym. O wiele mniejsze miała znaczenie operacyjne, a prawie żadne - taktyczne. Na tych niższych szczeblach spadochronowe wojska powietrznodesantowe zostały uzupełnione po II wojnie światowej desantami śmigłowcowymi. Obecnie wzbogacane są doraźnymi oddziałami i grupami desantowo-szturmowymi, a w czołowych armiach świata /USA, ZSRR, Francja/ także etatowymi wojskami powietrznoszurmowymi /desantowo-szturmowymi/^{18/}.

Wojska powietrznodesantowe i powietrznoszurmowe występują w wojskach lądowych na szczeblach operacyjnych i są zorganizowane w związki taktyczne i oddziały. Są to wojska elitarne, odpowiednio wyposażone do wykonywania trudnych zadań w ugrupowaniu i na tyłach przeciwnika. Związki i oddziały powietrznodesantowe przierzucane są w rejon działań bojowych za pomocą wydzielonych do tego celu środków powietrznych, głównie samolotów. W zasadzie nie dysponują własnymi śmigłowcami. Związki i oddziały powietrznoszurmowe natomiast posiadają etatowe śmigłowce, na których przemieszczają się i walczą. Np. w amerykańskiej 101 DPSz jeden śmigłowiec przypada na 44 żołnierzy, we francuskiej DPSz - na 31 żołnierzy

^{17/} L. Levadov, V. Cholmogorov: Boevoe primeneniye vozdušno-desantnykh i vozdušno-shturmovykh voysk stran NATO. "Zarubezhnoe Voennoe Obozreniye" 1987, nr 3. J. Wiśniewski: Operacje powietrznodesantowe i powietrznoszurmowe według poglądów NATO. ASG WP, Warszawa 1982.

^{18/} Dużo uwagi temu problemowi poświęca się ostatnio we Francji. D. David: Rola i przeznaczenie francuskich sił szybkiego reagowania w Europie. "Wojskowy Przegląd Zagraniczny" 1985, nr 5. P. Kolečko: Die Bedeutung bewaffneter Hubschrauber. "Truppen-dienst" 1985, nr 2. Mehr Flexibilität für die französische Verteidigung. "Truppenpraxis" 1985, nr 5.

Podstawową formą użycia wojsk powietrznodesantowych są desanty operacyjne i taktyczne wykonywane w celu opanowywania ważnych obiektów na tyłach przeciwnika. Główną natomiast formą użycia wojsk powietrznoszurmowych są rajdy śmigłowcowe w głąb nieprzyjacielskiego ugrupowania w celu zwalczania /niszczenia/ znajdujących się tam jego sił i środków mających istotne znaczenie dla przebiegu walki lub operacji. Podstawową metodą zwalczania poszczególnych obiektów przez zgrupowania powietrznoszurmowe jest szturm powietrzny. Taktyka działań powietrznoszurmowych /desantowo-szurmowych/ jest jednym z najmłodszych i tym samym najmniej jeszcze opracowanych działów taktyki wojsk lądowych.

Wojska powietrznodesantowe i powietrznoszurmowe nie są jeszcze tak liczne /tych drugich w większości armii jeszcze nie ma w ogóle/, aby sprostać wszystkim potrzebom, jakie w zakresie wykonywania różnorodnych zadań na tyłach przeciwnika rodzi współczesne pole walki. Dlatego równie ważnym i aktualnym problemem jest wykonywanie tych zadań także przez doraźnie organizowane z wojsk zmehanizowanych /piechoty/ desanty śmigłowcowe oraz oddziały i grupy desantowo-szurmowe. Teoria użycia i działania desantów śmigłowcowych ma już kilkadziesiąt lat i jest w miarę całościowo opracowana oraz na bieżąco weryfikowana w praktyce szkoleniowej. Oczywiście ciągły rozwój środków walki wnosi tu sukcesywnie nowe problemy. Całkowicie nowe są natomiast kwestie użycia i działania oddziałów i grup desantowo-szurmowych. Istnieje tu oczywiście pewne odniesienie do działań wojsk /oddziałów i pododdziałów/ powietrznoszurmowych, ale pamiętamy, że i te działania nie mają również jeszcze rozwiniętej teorii.

Nie ulega wątpliwości, że zarówno w działaniach wojsk powietrznodesantowych i powietrznoszurmowych, jak i doraźnych desantów śmigłowcowych oraz oddziałów i grup desantowo-szurmowych pierwszorzędne znaczenie mają takie czynniki, jak uzyskanie zaskoczenia, wyłączenie przynajmniej lokalnego panowania w powietrzu oraz zapewnienie skutecznego współdziałania z innymi rodzajami wojsk i elementami ugrupowania bojowego i operacyjnego. Korzystne warunki do użycia desantów, a zwłaszcza wykonywania rajdów powietrznoszurmowych /desantowo-szurmowych/, stwarza działanie w ugrupowaniu przeciwnika operacyjnych grup manewrowych i oddziałów wydzielonych. Dlatego oddziały i grupy desantowo-szurmowe będą przede wszystkim elementami ugrupowania operacyjnych grup manewrowych /jako śmigłowcowe oddziały rajdowe/.

Skuteczność działania wojsk lądowych w wymiarze powietrznym

zależy ponadto /poza posiadaniem wyspecjalizowanych w tym względzie sił i środków/ w znacznym stopniu od zdolności sił i środków typowo naziemnych do okresowego wykorzystania tego wymiaru w czasie wykonywania niektórych zadań, a także do przeciwstawiania się zagrożeniu z powietrza. Chodzi tu głównie o aeromobilność tych sił i środków /np. przerzut artylerii za pomocą śmigłowców/ oraz ich zdolność do samoobrony przeciwśmigłowcowej. Czynniki, które w istotnym stopniu warunkują efektywność współczesnych działań powietrzno-lądowych, są także: wykorzystanie wymiaru powietrznego w dowodzeniu oraz w różnych rodzajach zabezpieczenia bojowego, techniczno-specjalnego i tyłowego. Bez dowodzenia z powietrza działania takie nie są w ogóle do pomyślenia, tak samo zresztą jak bez rozpoznania powietrznego. Wyjątkowo ważne zadania wykonywane mogą być przez środki powietrzne wojsk lądowych w zakresie walki radioelektronicznej, ubezpieczenia, zaopatrywania i ewakuacji. Możliwość wykorzystania wymiaru powietrznego przez wojska własne oraz konieczność uwzględniania zagrożenia powietrznego ze strony przeciwnika wnosi wiele nowych problemów także do wszystkich pozostałych rodzajów zabezpieczenia działań bojowych, zwłaszcza obrony przed bronią masowego rażenia /wykorzystanie śmigłowców w likwidacji skutków uderzeń BMR/, powszechnej obrony przeciwlotniczej /rozpoznanie środków własnych i przeciwnika, walka ze śmigłowcami/, maskowania /sposoby ukrycia przed rozpoznaniem powietrznym/.

Naszkicowany wyżej obraz powietrznego wymiaru walki wojsk lądowych oparty jest na obecnym poziomie jego bazy materialno-organizacyjnej. Będzie się on oczywiście sukcesywnie zmieniał, wraz z rozwojem tejże bazy. Możliwe kierunki tych zmian przedstawione są w następnym rozdziale

3. PROGNOSTYCZNA WIZJA POWIETRZNO-LĄDOWEGO POLA WALKI

Podstawę do przewidywań o prawdopodobnych kierunkach przeobrażeń w sztuce wojennej i możliwym w przyszłości - w perspektywie XXI wieku - modelu powietrzno-lądowych działań bojowych stanowić musi przesłedzenie przede wszystkim prawdopodobnego rozwoju środków walki^{19/} i wiążących się z tym zmian w strukturach organizacyjnych wojsk lądowych.

^{19/} Szerzej na ten temat patrz - Cz. Dęga: Środki walki wojsk lądowych. Warszawa 1966.

Odpowiednio do trzech elementarnych czynników walki zbrojnej można podzielić środki walki na środki rażenia, ruchu i informacji. W rozwoju środków rażenia w nadchodzącym okresie z pewnością nadal pierwszorzędne znaczenie mieć będzie doskonalenie broni masowego rażenia. Można przewidywać jej dalszą "specjalizację", wprowadzanie różnych jej odmian o selektywnym działaniu. Istotną tendencją jest miniaturyzacja broni jądrowej i coraz większe nasycanie nią szczebli taktycznych. Najprawdopodobniej na początku XXI wieku wojska lądowe dysponować będą już bronią laserową.

Ostatnio wyjątkowo dużo uwagi poświęca się doskonaleniu broni konwencjonalnej, notując na tym polu nad wyraz znaczące osiągnięcia. Doprowadzają one do stopniowego zacierania się różnicy między skutecznością środków konwencjonalnych i jądrowych. Jest to głównie następstwem radykalnego zwiększenia celności i zasięgu środków rażenia i pojawienia się jakościowo nowej kategorii broni, jaką jest broń precyzyjna. Nowa jakość tej broni polega przede wszystkim na tym, że jej celność jest niezależna od odległości i warunków strzelania. Rozwój i upowszechnienie w wojskach lądowych broni precyzyjnej, zapewniającej skuteczne rażenie różnorodnych celów /grupowych i pojedynczych, stacjonarnych i znajdujących się w ruchu, opancerzonych i nieopancerzonych/ na całej głębokości ugrupowania przeciwnika, będzie bez wątpienia jednym z najistotniejszych czynników przeobrażających zasady i sposoby prowadzenia działań bojowych.

Kolejnym środkiem walki, którego rozwój w nadchodzących dziesięcioleciach będzie decydował o obliczu pola walki wojsk lądowych, jest śmigłowiec. Już obecne uzbrojenie śmigłowców w różnorodne systemy broni raketowej, artyleryjskiej i strzeleckiej pozwala im razić skutecznie wszystkie cele na współczesnym polu walki i wykonywać wiele, wysoce zróżnicowanych zadań bojowych. Planowane wyposażenie w coraz doskonalsze oprzyrządowanie elektroniczne przekształcać będzie śmigłowce w środki zdolne działać w różnych warunkach meteorologicznych i porach doby^{20/}.

^{20/} R. Lopez: LHX - śmigłowiec programu stulecia Stanów Zjednoczonych. "Wojskowy Przegląd Zagraniczny" 1986, nr 2. Inicjatywy europejskie w tym względzie omawia M. Lambert: Can Europe meet the Challenge of LHX? "Interavia" 1986, nr 7. Ocenia się, że różnica jakościowa między śmigłowcami projektowanymi w ramach programu LHX a śmigłowcami AH-64 jest większa niż między śmigłowcami AH-64 a pierwszymi śmigłowcami uzbrojonymi z początku lat sześćdziesiątych. M. Cannet: Reflections on the LHX program. "Internationale Defense Review", 1987, nr 1.

Można przewidywać, że obok czołgów i bojowych wozów piechoty śmigłowce stawać się będą stopniowo trzecim podstawowym środkiem walki o charakterze ogólnowojskowym. Następować to będzie głównie w rezultacie wprowadzania przyszłościowych śmigłowców desantowo-szturmowych/universalnych "powietrznych wozów bojowych"/ 21/

Wyjątkową rolę w zwiększaniu potencjału bojowego współczesnych wojsk, w tym także wojsk lądowych, odgrywa rozwój środków informacji. Informacja staje się czynnikiem nie tylko zespalającym ogień i ruch w spójny system działania bojowego; oddziaływanie informacyjne na przeciwnika może być w niektórych sytuacjach czynnikiem samodzielnie rozstrzygającym wynik starcia, niejednokrotnie nawet już w fazie przygotowawczej. Znaczenie czynnika informacji będzie niewątpliwie ciągle wzrastać, co wiąże się głównie z rozwojem ilościowym i jakościowym różnorodnych środków elektronicznych. Elektronizacja wojsk objęła wszystkie szczeble struktury organizacyjnej, włącznie z najniższymi szczeblami taktycznymi i najważniejszymi egzemplarzami broni i innego sprzętu wojskowego. Prowadzić to będzie m.in. do stopniowej automatyzacji wielu procesów walki zbrojnej, zwłaszcza w sferach rozpoznania, dowodzenia i łączności, walki radioelektronicznej. Nie jest wykluczone, że na początku XXI wieku będą mogły być tworzone na niektórych kierunkach rejonu tzw. zautomatyzowanego lub elektronicznego pola walki 22/.

Za podstawowe tendencje w rozwoju środków walki wojsk lądowych w nadchodzącym ćwierćwieczu można więc uznać przede wszystkim ilościową i jakościową ekspansję broni precyzyjnej i śmigłowców oraz szybkie tempo elektronizacji i automatyzacji wszelkich systemów informacyjnych. Tendencje te pociągać będą za sobą odpowiednie przeobrażenia w strukturze organizacyjnej wojsk lądowych. Prawdopodobnie najbardziej znaczące zmiany strukturalne następować będą w wyniku coraz większego nasycania wojsk lądowych śmigłowcami. Rozwijać się będzie lotnictwo wojsk lądowych i wojska powietrznoszturmowe.

21/ Na ten temat zob. również - I.T. Pavlovskij: Suchoputnye vojska SSSR. Moskwa 1985; s.290 oraz - Die Streitkräfte der NATO auf dem Territorium der BRD. Berlin 1984; s. 518.

22/ Z. Broniarek, A.Karkoszka: Źródła spirali zbrojeń. Warszawa 1985.

Z pewnością będzie kontynuowana rozbudowa lotnictwa wojsk lądowych na szczeblach taktycznych, w wyniku czego dywizje zmechanizowane i pancerne posiadać będą silne własne formacje /oddziały, związki/ śmigłowców. Np. już w połowie lat dziewięćdziesiątych w amerykańskich dywizjach w miejsce dotychczasowych batalionów lotniczych powstaną brygady lotnictwa wojsk lądowych, zdolne do wykonywania zadań nawet samodzielnie, a nie tylko na rzecz innych sił dywizji^{23/}. W siłach zbrojnych wszystkich liczących się państw utworzone zostaną na szczeblach operacyjnych związki taktyczne i oddziały powietrznoszurmowe /w niektórych - powietrznzmechanizowane/, w wielu zaś armiach tego rodzaju oddziały włączone zostaną w struktury organizacyjne ogólnowojskowych związków taktycznych. Doprowadzi to w pierwszej kolejności do powstania związków śmigłowcowo-pancernych, tj. dywizji zmechanizowanych i pancernych dysponujących oddziałami wojsk śmigłowcowych: oddziałem śmigłowców szturmowych - jako "latającą artylerią"; oddziałem powietrznoszurmowym na śmigłowcach - jako wojskami szybkimi; oddziałem rozpoznania powietrznego; śmigłowcowymi jednostkami zabezpieczenia techniczno-specjalnego i tyłowego.

Ukształtowanie się tego rodzaju związków taktycznych w wojskach lądowych spowoduje, że wojska te w swojej istocie stawać się będą wojskami powietrzno-lądowymi, jeśli nawet tak by się nie nazywały. Na szczeblach operacyjnych i operacyjno-taktycznych /armie i korpusy/ siłą uderzeniową będą związki śmigłowcowo-pancerne, powietrznoszurmowe /w siłach zbrojnych czołowych mocarstw - związki powietrznzmechanizowane/, lotnictwa wojsk lądowych, wojsk raketowych i artylerii /broni precyzyjnej/ oraz walki radioelektronicznej. Śmigłowcowo-pancerne związki taktyczne będą prawdopodobnie najniższym ogniwem strukturalnym o charakterze powietrzno-lądowym, obejmującym sobą komponenty wszystkich /naziemnych i powietrznych/ rodzajów wojsk lądowych. Etatowe sprzęganie śmigłowców ze środkami naziemnymi na niższych szczeblach nie okaże się zapewne opłacalne.

Również nadmierna rozbudowa rzutu powietrznego w dywizjach śmigłowcowo-pancernych nie wydaje się być zasadna. Rzut powietrzny - jako integralna, "sztywno" połączona z rzutem naziemnym, część takich dywizji - ma sens tylko w wielkości potrzebnej do wykonywania zadań pomocniczych,

23/ V.S. Jur'ev: Perspektivy razvitiya armejskoj aviacii SŠA.
"Voennaja Myśl" 1986, nr 10.

wspomagających, zabezpieczających, wsparcia zgrupowań pancernych i zmechanizowanych. Jeśliby rzut powietrzny miał być na tyle silny, że byłby zdolny samodzielnie wykonywać zadania podobne do zadań rzutu naziemnego, to wtedy organizacyjne zespolenie tych rzutów byłoby raczej słabością niż siłą, jako że rzut naziemny osłabiałby szansę pełnego wykorzystania wszystkich możliwości rzutu powietrznego /byłby swoistą "kulą u nogi" zgrupowań powietrznych/. Zamiast stałej integracji organizacyjnej lepszym wówczas rozwiązaniem jest okresowe współdziałanie dwóch autonomicznych członów: zgrupowania pancernego i zgrupowania śmigłowcowego. O ile bowiem organizacyjne włączenie do dużego zgrupowania pancernego mniejszego zgrupowania śmigłowcowego ma w pełni sens i służy zwiększeniu możliwości bojowych tego pierwszego, to zabieg odwrotny - "doczepienie" organizacyjne do dużego zgrupowania śmigłowcowego mniejszego /lub równego/ zgrupowania pancernego mija się z celem, osłabia, a nie wzmacnia siły główne, zmniejszając możliwość szybkiego i na dużej przestrzeni operowania zgrupowania śmigłowcowego. "Nadwyżka" śmigłowców w takim wypadku powinna być wykorzystywana do tworzenia samodzielnych związków powietrznomezmechanizowanych lub powietrznoszurmowych, a nie do zwiększania liczby śmigłowców w związkach śmigłowcowo-pancernych. Innymi słowy: rzut lądowy /naziemny/ oddziałów i związków wojsk śmigłowcowych /w tym powietrzno zmechanizowanych/ powinien być ograniczony do minimum niezbędnego do spełniania określonych funkcji zabezpieczenia. Konieczne jest przy tym wyposażenie go w pojazdy, których ruch byłby maksymalnie uniezależniony od warunków terenowych /np. poduszki/.

Naszkicowany wyżej przewidywany organizacyjno-techniczny rozwój wojsk lądowych będzie determinował zmiany w obrazie pola walki, jakie mogą mieć miejsce do początku XXI wieku. Jest sprawą oczywistą, że rozwój ów nie we wszystkich siłach zbrojnych różnych państw będzie postępował w jednakowym lub podobnym tempie. Nie ulega wątpliwości, że różnice w wyposażeniu technicznym, strukturze i organizacji związków i oddziałów będą dość znaczne. Można przypuszczać np., że tylko w najbardziej nowoczesnych armiach istnieć będą na początku XXI wieku związki taktyczne wojsk powietrznomezmechanizowanych/ z pewnością w wojskach lądowych ZSRR, USA, Francji/, większość będzie jednak posiadać oddziały powietrznoszurmowe /samodzielne lub występujące w dywizjach śmigłowcowo-pancernych/, a we wszystkich powszechną stanie się praktyka organizowania doraźnych oddziałów i grup desantowo-szurmowych. Takie zróżnicowanie organizacyjno-techniczne walczących stron pociągnie za sobą z

kolei zróżnicowanie wizji pola walki. Inny mieć ono będzie charakter w sytuacji, gdy walczyć ze sobą będą dwa związki powietrznomechanizowane, inny - gdy będą walczyły ze sobą związki śmigłowcowo-pancerne, jeszcze inny zaś - gdy takie związki będą walczyły z powietrznomechanizowanymi itd. Kombinacji tego rodzaju może być co najmniej kilka.

W związku z tym powietrzno-lądowe pole walki może mieć kilka odmian, wynikających z różnego nasycenia walczących stron powietrznymi środkami walki ^{24/}. Odmiany te dadzą się uszeregować w pewien chronologiczny ciąg, odzwierciedlający równocześnie wzrastający stopień intensywności i znaczenia walki w wymiarze powietrznym. Za punkt wyjścia można przyjąć stan dotychczasowy, w którym to zasadniczą treść /jądro/ walki wojsk lądowych stanowi walka formacji zmechanizowanych i pancernych między sobą, obejmująca też ich przeciwstawianie się przeciwnikowi powietrznemu oraz częściowe wykorzystanie wymiaru powietrznego do wykonywania niektórych zadań bojowych. Wyższym etapem czy też stopniem w rozwoju działań powietrzno-lądowych jest walka formacji zmechanizowanych i pancernych /zmechanizowano-pancernych/ z pojawiającymi się formacjami śmigłowcowo-pancernymi oraz walka formacji śmigłowcowo-pancernych między sobą. Można przewidywać, że ten poziom walki powietrzno-lądowej będzie typowy dla lat dziewięćdziesiątych. Na początku XXI wieku zostanie on najprawdopodobniej wzbogacony o problematykę walki formacji powietrznomechanizowanych między sobą oraz ich walki z formacjami zmechanizowano-pancernymi i śmigłowcowo-pancernymi.

W sumie można stwierdzić, że rysujące się obecnie tendencje rozwoju środków walki są czynnikiem obiektywnie wymuszającym przenoszenie wysiłku działań wojsk lądowych w wymiar powietrzny. Przewidując, że na początku XXI wieku istnieć będą w wojskach lądowych /powietrzno-lądowych/ trzy podstawowe rodzaje formacji ogólnowojskowych, tj.:

a/ zmechanizowane i pancerne /a raczej zmechanizowano-pancerne/,
b/ śmigłowcowo-pancerne i c/ powietrzno zmechanizowane, można wyróżnić sześć możliwych odmian /poziomów, stopni, form/ powietrzno-lądowych działań bojowych, jakie mogą występować w tym okresie. Są to działania, których jądro stanowią starcia formacji:

- zmechanizowano-pancernych między sobą;

^{24/} S. Koziej: Ogólna charakterystyka boju /walki/ wojsk lądowych w latach 1991-2015. /"Prognoza-3"/. ASG WP, Warszawa 1987.

- zmechanizowano-pancernych ze śmigłowcowo-pancernymi;
- zmechanizowano-pancernych z powietrznozmechanizowanymi;
- śmigłowcowo-pancernych między sobą;
- śmigłowcowo-pancernych z powietrznozmechanizowanymi;
- powietrznozmechanizowanych między sobą.

Najprawdopodobniej podstawową i najbardziej z nich powszechną będzie ta odmiana działań powietrzno-lądowych, jaka wystąpi w czasie starcia formacji śmigłowcowo-pancernych między sobą oraz ich walki z formacjami powietrznozmechanizowanymi i zmechanizowano-pancernymi. Istotne znaczenie w systemie powietrzno-lądowych działań bojowych w tym czasie będzie miała także najbardziej perspektywiczna odmiana walki, jaką są starcia formacji powietrznozmechanizowanych.

Jakie cechy tak naszkicowanego powietrzno-lądowego pola walki będą najbardziej istotne? Rozpatrzmy je w odniesieniu do trzech czynników współczesnej walki zbrojnej, jakimi są rażenie /ogień/, ruch i informacja ^{25/}.

W sferze rażenia na plan pierwszy wybijają się następstwa jego dużej siły, precyzji oraz zasięgu. Walka będzie rozpoczynana i prowadzona na znacznych odległościach, nierzadko nawet bez wzajemnej widoczności obydwu przeciwstawnych stron ^{26/}. Ze względu na dużą siłę rażenia będą typowe częste i radykalne zmiany sytuacji, powodowane gwałtownym przewartościowaniem lokalnych stosunków sił w wyniku strat oraz zmian warunków terenowych w rezultacie odkształceń terenu po uderzeniach ogniowych. Konieczne będzie działanie w znacznym rozśrodkowaniu, a także prowadzenie walki w warunkach przemieszania się wojsk przeciwnych stron.

Wzrost znaczenia jednoczesnego oddziaływania na całą głębokość ugrupowania przeciwnika oraz prowadzenia różnorodnych działań w głębi i na tyłach jego ugrupowania doprowadzi do zmiany dotychczasowej,

^{25/} Szerzej na ten temat - S.Koziej: Przewidywane kierunki w taktyce wojsk lądowych. "Przegląd Wojsk Lądowych" 1986, nr 9 oraz S.Koziej: Refleksje nad współczesną taktyką. "Myśl Wojskowa" 1985, nr 8.

^{26/} Np. już podczas wojny na Bliskim Wschodzie w 1973 roku przeciwne strony rozpoczynały zwalczanie się rzadko zbliżając się na mniej niż 3-5 km. Losik O.A.: "Voennaja Mysl" 1979, nr 2.

klasycznej koncepcji bicia przeciwnika metodą, którą można nazwać kruszeniem jego ugrupowania ciosami z zewnątrz /przełamywanie, rozcinanie, okrążanie/ w koncepcję polegającą na rozsadzaniu tego ugrupowania działaniami od wewnątrz /przenikanie, rajdy, dywersja/ ^{27/}.

W sferze ruchu najbardziej istotną właściwością przyszłej walki będzie decydujące znaczenie ruchu w powietrzu ^{28/}. Poszerzą się również funkcje ruchu naziemnego. W coraz większym zakresie ruch nie tylko będzie przejawiał się w manewrze i uderzeniu, ale stawał się także formą wszelkiego istnienia wojsk na polu walki: podczas odtwarzania zdolności bojowej, odpoczynku, przygotowywania się do kolejnych zadań itp. Wojska będą musiały o wiele częściej niż obecnie zmieniać rejony swego pobytu, aby utrudnić przeciwnikowi rozpoznanie i śledzenie obiektów; będą musiały rozmieszczać się w sposób bardziej rozrzedzony, aby zmniejszyć skuteczność nieprzyjacielskich środków rażenia; będą musiały szybko skupiać się w wybranym miejscu, aby stworzyć tam przewagę liczebną w decydującej chwili. Jednym słowem - będzie niezbędna swoista pulsacyjność bojowego istnienia zgrupowań wojsk, co oznacza potrzebę ich niemal ciągłego znajdowania się w ruchu.

Wyraźnie wzrośnie znaczenie informacji jako czynnika walki zbrojnej. Walka radioelektroniczna z rodzaju zabezpieczenia działań bojowych przeistoczy się w czynnik bezpośredniego rażenia informacyjnego. Zespolenie systemów rozpoznania i rażenia, automatyzacja systemów rozpoznania i dowodzenia spowoduje, że coraz częściej różne zdarzenia bojowe będą wymykać się spod bezpośredniej kontroli człowieka w danej chwili; przebieg i wyniki starć zależeć będą od prawidłowego prognozowania i uprzedniego zaprogramowania działań w coraz większych zautomatyzowanych systemach walki. Znaczenie informacji będzie przejawiać się także w maskowaniu, zwłaszcza w maskowaniu operacyjnym, którego istotę da się sprowadzić do informacyjnego sterowania działaniami przeciwnika ^{29/} w myśl własnych planów i zamierzeń. Wygranie pojedynku w sferze informacji

^{27/} T. Urbańczyk: Kierunki zmian w założeniach taktyczno-operacyjnych wynikających z rozwoju współczesnej techniki wojskowej. "Myśl Wojskowa" 1984, nr 1.

^{28/} A. Pfortner: Luftbewegliche Handlungen der BRD- und USA-Landstreitkräfte. "Militärwesen" 1986, nr 10, 11, 12. Omówienie w "Myśl Wojskowa" 1987 nr 3.

^{29/} S. Koziej: Sztuka sterowania przeciwnikiem. "Myśl Wojskowa" 1975, nr 6.

/skuteczny swoisty "manewr informacyjny"/ może niejednokrotnie przesądzić wynik walki już w jej fazie przygotowawczej, jeszcze przed rozpoczęciem bezpośredniego starcia w sferze rażenia.

Taki charakter pola walki początku XXI wieku oznacza równocześnie pewne przewartościowania w treści zasad sztuki wojennej. Zmieniają się formy realizacji większości zasad. Na powietrzno-lądowym polu walki wzrośnie znaczenie aktywności i ciągłości działania; ciągłość ta wyrażać się będzie zarówno w możliwości nieustannego /także na dużych odległościach/ rażenia przeciwnika, jak i w nieprzerwanym oddziaływaniu informacyjnym^{30/}. Oddziaływanie informacyjne będzie podstawowym sposobem osiągnięcia zaskoczenia i uzyskiwania przewagi nad przeciwnikiem. Głównym problemem współdziałania stanie się zgranie środków naziemnych z powietrznymi. Decydujące znaczenie mieć będzie manewr powietrzny. On też będzie przesądzał o możliwości skutecznego ześrodkowania sił i środków do wykonywania głównych zadań. Wykorzystanie wymiaru powietrznego w różnych rodzajach zabezpieczenia działań bojowych przyczyni się do znacznego zwiększenia ich skuteczności. Sprawne dowodzenie oraz wszechstronne uwzględnienie i wykorzystanie czynnika moralno-politycznego i psychologicznego będą wciąż najbardziej podstawowymi warunkami powodzenia wszelkich działań - bojowych i niebojowych - na przyszłym powietrzno-lądowym polu walki.

Można przewidywać, że na powietrzno-lądowym polu walki coraz bardziej zacierać się będzie różnica między sposobami osiągnięcia celów zaczernych i obronnych. Wątpliwą będzie więc stawać się zasadność różnicowania natarcia i obrony /dotyczy to głównie walki zgrupowań powietrzno-mechanizowanych/. Zasadniczym rodzajem działań staną się rajdy obejmujące zbliżenie się do przeciwnika /podejście/, gwałtowne starcie o charakterze spotkaniowym i wycofanie się /odejście/ w celu "nabrania sił" do kolejnego zadania /kolejnej akcji rajdowej/. Stracą rację bytu takie kategorie, jak przełamanie, zmieni się wyraźnie treść takich pojęć, jak obrona rejonu, walka w okrążeniu, kontratak itp. Nowych jakości nabiera znaczenie i wykorzystanie terenu. W działaniach powietrzno-lądowych wzrośnie ponadto rola warunków meteorologicznych. Zmiany nastąpią także w zasadach i sposobach dowodzenia: zwiększy się znaczenie umiejętności przewidywania rozwoju sytuacji, odpornienia systemu dowodzenia na oddziaływanie informacyjne i elektroniczne przeciwnika, dominować będzie dowodzenie z powietrza, wzrośnie potrzeba inicjatywy i samodzielności na naj-

30/ S.Koziej: Ciągłość oddziaływania na przeciwnika podczas natarcia.

"Myśl Wojskowa" 1978, nr 5.

niższych szczeblach, coraz bardziej rozstrzygające znaczenie mieć będzie operatywność dowodzenia, szybkość reagowania na zmieniającą się sytuację.

Z A K O Ń C Z E N I E

W zakończeniu warto podkreślić, że właściwości powietrzno-łądowego pola walki wymagają zmian w sposobach przygotowania wojsk lądowych do działania w takich warunkach. W procesie wdrażania teorii powietrzno-łądowych działań bojowych wyróżnić można dwa etapy: szkolenie kadry wojsk lądowych w uczelniach oraz szkolenie dowództw, sztabów i wojsk. Pierwszy etap - to głównie dokonanie przełomu w świadomości fachowej kadry, nauczanie myślenia kategoriami walki powietrzno-łądowej; w odniesieniu do wojsk zmechanizowanych i pancernych - przekształcanie piechura i czołgisty w "śmigłowcowa"/żołnierza wojsk śmigłowcowych/. Przełamać tradycyjne przyzwyczajenie do "płaskiego", naziemnego postrzegania pola walki i doprowadzić do nawyku pojmowania go w kategoriach działań powietrzno-łądowych - to chyba najważniejsze zadanie szkoleniowe nadchodzących lat w wojskach lądowych. Jego realizację należałoby rozpocząć od Akademii Sztabu Generalnego WP, potem rozszerzyć na Centrum Doskonalenia Oficerów i wreszcie objąć nim także wyższe szkoły oficerskie. Być może celowe byłoby wydzielić do dyspozycji ASG WP i CDO pododdział śmigłowców przeznaczony do celów dydaktycznych w tych uczelniach. Dopiero pełne wprowadzenie nauczania problematyki działań powietrzno-łądowych w uczelniach stworzy realne przesłanki do jej właściwego uwzględniania w szkoleniu dowództw, sztabów i wojsk.

L I T E R A T U R A

1. J.Andruchow, M.Gieorgijew, K.Jefimow: Wojska powietrznodesantowe NATO. Warszawa 1971.
2. M.Bielov, W.Avilin: Aeromobilnye operacii armii SSSA. Moskwa 1977.
3. B.Chocha: Rozważania o taktyce. Warszawa 1982.
4. K.Compa: Działania oddziałów desantowo-szturmowych. "Myśl Wojskowa" 1986, nr 12.
5. Cz.Dęga: Środki walki wojsk lądowych. Warszawa 1986.
6. E.Duszewicz: Geneza działań desantowo-szturmowych. "Myśl Wojskowa" 1986, nr 4.
7. Z.Gołąb: Działania powietrzno-manewrowe w wojnie wietnamskiej. "Myśl Wojskowa" 1982, nr 11.
8. Z.Grzęda: Użycie lotnictwa w działaniach operacyjnych grup manewrowych frontu. Rozprawa habilitacyjna. ASG WP, Warszawa 1983.
9. W.Hanne: Bitwa powietrzno-lądowa. "Sygnały" 1984, nr 3.
10. R.Konopka: Współdziałanie rzutu lądowego oddziału wydzielonego z rzutem powietrznym. "Przegląd Wojsk Lądowych" 1982, nr 6.
11. S.Koziej: Działania rajdowe. Rozprawa habilitacyjna. ASG WP, Warszawa 1984.
12. S.Koziej: Niektóre pojęcia dotyczące działań powietrzno-lądowych. "Myśl Wojskowa" 1987, nr 4.
13. S.Koziej: Ogólna charakterystyka boju /walki/ wojsk lądowych w latach 1991-2015. /"Prognoza-3"/. ASG WP, Warszawa 1987.
14. S.Koziej: Przewidywane kierunki zmian w taktyce wojsk lądowych. "Przegląd Wojsk Lądowych" 1986, nr 9.
15. S.Koziej: Wprowadzenie do badań nad powietrzno-lądowymi działaniami bojowymi. ASG WP, Warszawa 1986.
16. S.Koziej: Refleksje nad współczesną taktyką. "Myśl Wojskowa" 1986, nr 8.
17. S.Koziej: Współdziałanie oddziałów wydzielonych z desantami śmigłowcowymi. "Przegląd Wojsk Lądowych" 1978, nr 10.
18. S.Koziej; Z.Ścibiorek, J.Brzozowski, W.Lidwa: Ogólnotaktyczne problemy dotychczasowego rozwoju teorii i praktyki działań powietrzno-lądowych. ASG WP, Warszawa 1987.

19. L.Levadov, V.Cholmogorov: Boevoe primeneniye vozdušno-desantnykh i vozdušno-šturmovykh vojsk stran NATO. "Zarubezhnoe Voennoe Obozvenie " 1987, nr 3.
20. Lokalnye vojny. Moskva 1981.
21. R.Lopez: The Airland Battle 2000 Controversy. "Internationale Defense Review" 1983, nr 11.
22. J.Machura, J.Sajak: Kariera bojowa śmigłowców. Warszawa 1980.
23. K.Nożko: Operacja zaczepna armii. ASG WP, Warszawa 1987.
24. K.Nożko: Walka o przewagę. Warszawa 1985.
25. Regulamin walki wojsk lądowych Sił Zbrojnych PR. MON, Warszawa 1985.
26. W.Rezničenko, I.Vorobev, N.Mirošničenko: Taktika. Moskva 1984.
27. Taktyka amerykańskich pododdziałów sił lądowych w wojnie wietnamskiej. Sztab Generalny WP, Warszawa 1969.
28. Tymczasowa instrukcja "Zasady użycia lądowo-powietrznych zespołów uderzeniowych". CZSB, Warszawa 1979.
29. T.Urbańczyk: Kierunki zmian w założeniach taktyczno-operacyjnych wynikających z rozwoju współczesnej techniki wojskowej. "Myśl Wojskowa" 1984, nr 1.
30. T.Urbańczyk: Śmigłowce i czołgi. "Myśl Wojskowa" 1974, nr 12.
31. Użycie taktycznego desantu śmigłowcowego w operacji zaczepnej armii. ASG WP, Warszawa 1976.
32. J.Wiśniewski: Operacje powietrznodesantowe i powietrznoszturmowe według poglądów NATO. ASG WP, Warszawa 1982.
33. A.Wolny: Desanty powietrzne w wojnach lokalnych w Korei, Wietnamie i na Bliskim Wschodzie w latach 1945-1973. Rozprawa doktorska. WIH, Warszawa 1979.

ASG WP nr 1222/WW

